

Piotr Drzewiecki

Wychowanie do korzystania z mediów jako zadanie społeczne i duszpasterskie

Łódzkie Studia Teologiczne 19, 41-49

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PIOTR DRZEWIECKI
Wydział Teologiczny
Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w Warszawie

WYCHOWANIE DO KORZYSTANIA Z MEDIÓW JAKO ZADANIE SPOŁECZNE I DUSZPASTERSKIE

Media to nie tylko nowe narzędzia komunikowania, techniczne wynalazki, dzięki którym możemy wymieniać informacje i poglądy, szybciej, częściej i w większej ilości. Media przyczyniły się do powstania nowego typu społeczeństwa, określanego jako informacyjne, nowego sektora gospodarki opartej na wiedzy, nowego rodzaju polityki, w której dużą rolę odgrywa wizerunek. Te kulturowe przemiany, wywołane nowymi wynalazkami w dziedzinie komunikowania, mogą budzić obawy. Niepokoi nas, że media zaczęły odgrywać tak dużą rolę, że stały się tak ważnymi instytucjami naszego życia społecznego, że bez ich znajomości trudno znaleźć dziś dobrą pracę, wychowywać dzieci w poczuciu odpowiedzialności itd.

Rozwój mediów wymaga wsparcia ze strony tradycyjnych instytucji społecznych: rodziny, szkoły, państwa, Kościoła. Stąd idea ruchu społecznego obecnego w większości krajów świata, ruchu rodziców i nauczycieli, którzy zdali sobie sprawę z potrzeby wychowywania do odpowiedzialnego korzystania z mediów. Jedną z pierwszych instytucji społecznych, która zrozumiała jak ważne to zadanie, był Kościół katolicki. W nauczaniu Kościoła o mediach widać wyraźną zmianę w połowie XX w. Najpierw obawiano się nowych środków przekazu (prasy wysokonakładowej, kina), dopatrywano się w nich źródeł zagrożeń moralnych i cywilizacyjnych. Od Encykliki *Miranda prorsus* Piusa XII można zauważyć przełom w pojmowaniu mediów: nie należy się ich obawiać, ale wykorzystywać dla większego dobra, dla zbawienia ludzi. Nie należy obawiać się mediów, ale wychowywać odbiorców, uczyć dobrego korzystania. W takim duchu utrzymane są wypowiedzi Kościoła, począwszy od wspomnianej encykliki Piusa XII, Dekretu soborowego *Inter mirifica*, Instrukcji duszpasterskich *Communio et progressio* i *Aetatis novae* oraz orędzi na Światowe Dni Środków Społecznego Przekazu.

Mówiąc o edukacji medialnej, trzeba na początku zdefiniować, czym ona jest. O edukacji medialnej często mówi się w rozmaitych kontekstach ideologicznych, a samo jej pojmowanie może różnić się bardzo znacząco. Dla jednych jest

to np. wykorzystanie nowoczesnych pomocy dydaktycznych, dla innych – tworzenie programów i audycji edukacyjnych itp. Równie ważnym pytaniem, na które powinniśmy spróbować udzielić odpowiedź, jest: kto powinien edukować medialnie? Można sformułować różne zadania dla szkoły, rodziny czy organizacji społecznych. Nie mniej ważne pytanie dotyczy formy wychowywania do mediów: czy mają to być lekcje szkolne, osobny przedmiot a może akcje społeczne inicjowane przez media, czy też inne formy pozaszkolne? A może wystarczy wychowanie w rodzinie? Wreszcie trzeba zapytać o rolę Kościoła w wychowaniu do mediów. Dlaczego edukacja medialna jest również zadaniem Kościoła, jak przygotowywać duszpasterzy do roli wychowawców medialnych, jakie inicjatywy można zaproponować do realizacji, jakie już są podejmowane.

1. TECHNICZNE I HUMANISTYCZNE ROZUMIENIE EDUKACJI MEDIALNEJ

Definicja edukacji medialnej jest częstym przedmiotem dyskusji akademickich wśród pedagogów medialnych i praktyków tej edukacji. Problem polega na zbyt szerokim definiowaniu edukacji medialnej. Zadaniem jest wypracowanie wspólnego jej rozumienia. Pierwsze rozróżnienie dotyczy pedagogiki mediów i edukacji medialnej. W języku angielskim oba terminy oddaje pojęcie *media education*. W języku polskim, podobnie jak w niemieckim, przez pedagogikę mediów rozumiemy naukę o wychowaniu, przez edukację medialną – praktykę tego wychowania, obejmującą obok przekazu wartości kulturowych również kształcenie i proces dydaktyczny. Można powiedzieć, że pedagogika mediów to nauka o edukacji medialnej w szerokim rozumieniu tego terminu. Inaczej można powiedzieć: nauka o wychowawczych aspektach środków społecznego przekazu. Pedagogika mediów obejmuje zagadnienia związane z edukacją przez media (np. tworzeniem audycji i programów edukacyjnych, dziennikarstwem popularnonaukowym), dydaktyką mediów (wykorzystaniem mediów jako pomocy nauczania i uczenia się) oraz z wychowaniem do właściwego korzystania z mediów. Tę ostatnią dziedzinę można określić jako edukację medialną *sensu stricto*. Często jednak edukacja medialna bywa pojmowana *sensu largo*, co bywa źródłem nieporozumień w dyskusji i ma swoje skutki głównie w popularyzacji nowego przedmiotu szkolnego. I tak możemy spotkać osoby, które określają swoją działalność mianem edukacji medialnej, a zajmują się tworzeniem programów edukacyjnych, lub też odpowiadają za wdrażanie nowych technologii do szkół. Częstym nieporozumieniem jest również utożsamianie edukacji medialnej z edukacją dziennikarską, przygotowywaniem kandydatów do pracy w zawodach medialnych.

Edukację medialną będziemy definiować jako wychowanie do korzystania z mediów. W epoce mass mediów używalibyśmy formuły: wychowanie do odbioru mediów. Współcześnie coraz częściej media stają się interaktywne. Również te tradycyjne, jak telewizja, zaczynają wymagać od widza większej aktywności,

dokonywania wyborów i korzystania z usług, zwłaszcza w perspektywie dalszego rozwoju telewizji cyfrowej.

Takie ujęcie edukacji medialnej, rozumianej przede wszystkim jako wychowanie do korzystania z mediów, możemy określić mianem podejścia humanistycznego. Najważniejsza jest osoba odbiorcy, tego, kto korzysta z nowych technologii. To on jest głównym podmiotem kształcenia. Jest to przeciwieństwo innego ujęcia, które można określić podejściem technologicznym. Tutaj bardziej istotny wydaje się sam techniczny instruktaż, edukacja medialna ogranicza się do szkolenia w zakresie umiejętności technicznych, do informatyki. Pisał o tym m.in. prof. Bronisław Siemieniecki, jeden z pierwszych polskich pedagogów medialnych. Jego zdaniem podstawowym problemem jest stała presja opcji technokratycznej na szkołę, która winna pozostać humanistyczna. W szkole występuje przedmiot informatyka jako stały element kształcenia, a edukacja medialna może, ale nie musi występować. Ważna część edukacji humanistycznej, pozwalająca zrozumieć media i jednocześnie będąca pomostem między celami i treściami edukacji języka ojczystego, historii, edukacji muzycznej i plastycznej, pozostaje w zawieszeniu¹.

Celem edukacji medialnej, w humanistycznym rozumieniu, jest kształcenie umiejętności i postaw względem mediów. Biskup Adam Lepa, jeden z najwybitniejszych polskich pedagogów medialnych, wymienia postawę: aktywną (twórczą, świadomą), krytyczną i selektywną². Postawa świadoma polega nie tylko na wiedzy, ale również na rozumieniu, czym są i jak funkcjonują media w społeczeństwie. Postawa krytyczna dotyczy naszej umiejętności dokonywania ocen i sądów. Te dwie postawy prowadzą do trzeciej, postawy selektywnej, polegającej na wyborze i doborze treści medialnych. Konieczność dokonywania wyborów dyktuje gwałtowny rozwój naszej mediasfery i problem nadmiaru informacji. Edukacja medialna ma również swój wymiar obywatelski i konsumencki. Świadomy, krytyczny i selektywny odbiorca to również mniejsza podatność na manipulacje marketingowe. To bardziej odpowiedzialne decyzje, a w konsekwencji rozwój demokracji i rynku.

Kształcenie postaw i umiejętności zmierza do stanu kompetencji medialnej, celu edukacji medialnej, w języku angielskim określanym jako *media literacy* – „medialna piśmienność”, „medialna erudycja”, „medialna ogląda”. Za twórcę terminu uważa się jezuitę kanadyjskiego o. Johna Culkina, przyjaciela i współpracownika Marshalla McLuhana. Obaj byli zdania, że media są nowymi językami ludzkości, których alfabetu, a potem „literatury” trzeba się uczyć. Stąd określenia język filmu, gramatyka telewizji³.

¹ B. Siemieniecki, *Edukacja humanistyczna i komputery*, w: *Edukacja medialna*, red. J. Gajda, S. Juszczyk, B. Siemieniecki, K. Wenta, Toruń 2002, s. 143.

² A. Lepa, *Media a postawy*, Łódź 2003, s. 108 – 131.

³ K. Moody, *John Culkin, SJ: The Man Who Invented Media Literacy: 1928–1993*, Center for Media Literacy, http://www.medialit.org/reading_room/article408.html; *Why Study the Media?*

Edukacja medialna to nie tyle przestrzeganie przed technologicznymi zagrożeniami, ile dbałość o rozwój osobowy odbiorców, nakłanianie do twórczości medialnej. Edukacja medialna to nie budowanie muru, ale wyposażanie w zbroję. Stąd profilaktyka zagrożeń medialnych jest jedynie wstępem do wychowania do mediów.

2. EDUKACJA MEDIALNA JAKO ZADANIE SPOŁECZNE

Według badań OBOP z grudnia 2009 r.: ponad trzy piąte badanych (63%) opowiada się za wprowadzeniem w szkołach przedmiotu „edukacja medialna”. Szkoła, zdaniem większości badanych (73%), powinna być zobowiązana do przygotowywania dzieci i młodzieży do odbioru mediów. Poza tym ten obowiązek, zdaniem połowy respondentów, spoczywa również na rodzinie (52%). Zdecydowanie rzadziej były wymieniane telewizja (11%) i internet (10%)⁴.

Przytoczone dane potwierdzają wysuwane przez pedagogów medialnych postulaty. Pierwszy dotyczy sfery szkolnej. Za edukację medialną powinna odpowiadać szkoła powszechna. W nowych podstawach programowych Ministerstwa Edukacji Narodowej zapisano w preambule zalecenie do edukacji medialnej, a wybrane treści wychowawczo-medialne rozproszone po różnych przedmiotach szkolnych m.in. wiedzy o kulturze, wiedzy o społeczeństwie i języku polskim. Zdaniem specjalistów i praktyków edukacji medialnej powinna być ona odrębnym przedmiotem szkolnym, wprowadzona pilotażowo do szkół, a docelowo przedmiotem obowiązkowym. Tej koncepcji sprzyja m.in. prawo unijne, które zaleca edukację medialną dla wszystkich grup społecznych, w tym szkolną edukację medialną⁵.

Edukacja medialna dotyczy różnych grup społecznych, a jej realizacja powinna obejmować zarówno formy szkolne, jak i pozaszkolne, m.in. edukację medialną w przedszkolach, akademicką edukację medialną oraz andragogikę mediów – ustawiczną edukację medialną dorosłych. Jest to zatem zadanie znacznie przekraczające możliwości jednego typu instytucji, jaką jest szkoła. Swoje zadania mają również rodziny, organizacje społeczne, kościoły i organy państwa.

Thoughts from John Culkin, Center for Media Literacy,
http://www.medialit.org/reading_room/article430.html (dostęp sprawdzono 15.05.2010).

⁴ *Prezentacja przygotowana przez TNS OBOP na temat edukacji medialnej, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji,*
<http://www.krrit.gov.pl/bip/LinkClick.aspx?fileticket=XtKxb%2biOVA%3d&tabid=310> (dostęp sprawdzono 15.05.2010).

⁵ *Europejskie podejście do umiejętności korzystania z mediów w środowisku cyfrowym, Komisja Wspólnot Europejskich, Bruksela, 20.12.2007, KOM(2007) 833; Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2007/65/WE o audiowizualnych usługach medialnych (AVMS) przyjęta 11 grudnia 2007 roku. Preambuła, motyw 37; art. 26; Rezolucja Parlamentu Europejskiego z 16 grudnia 2008 r. w sprawie umiejętności korzystania z mediów w środowisku cyfrowym (2008/2129(INI)), nr 11.*

W jaki sposób poszczególne instytucje mogą przyczynić się do większej kompetencji medialnej odbiorców i użytkowników mediów?

Właściwym miejscem edukacji medialnej jest szkoła, co pokazują również przytoczone badania OBOP. Edukacja *ex definitione* jest procesem celowym, systematycznym i zorganizowanym. Trudno o edukację w rodzinach czy prowadzoną przez organizacje społeczne, które nie mają tak zorganizowanego i regularnego charakteru. W przypadku form pozaszkolnych możemy mówić o preedukacji medialnej, lub też niekiedy o samowychowaniu do mediów. W to zadanie wpisują się również nadawcy medialni. Ich rolą jest informować, komentować wydarzenia lub dostarczać rozrywki. Jeśli dane medium czy sam przekaz medialny ma charakter edukacyjny, to trzeba pamiętać, że wychowanie nie jest zadaniem instytucji medialnej. To oznacza jedynie, że nadawca pełni funkcję edukacyjną. Podobnie jest również w przypadku tzw. wychowawczej funkcji Kościoła⁶. To, że Kościół również chce wychowywać, w tym do mediów, nie oznacza, że działalność duszpasterska ma polegać na edukacji. To działanie, które jest podejmowane jako uzupełnienie podstawowej funkcji.

Podstawowym środowiskiem wychowawczym jest rodzina. Tutaj rozpoczyna się proces edukacyjny, którego rozwinięciem i uporządkowaniem staje się szkoła. Jan Paweł II uważał, że rodzina może odegrać ważną rolę w edukacji medialnej. Jego zdaniem nawet małe dzieci można czegoś nauczyć o mediach, np. tego, że są pewne przekazy, które zachęcają nas do podjęcia określonych działań. Powtarzał również, że rodzice powinni wprowadzić w domu zasady korzystania z mediów⁷. Taka rodzinna edukacja medialna uczy postawy medialnej mądrości, umiaru i planowania w korzystaniu z mediów. Pierwsze lekcje edukacji medialnej powinny mieć miejsce w rodzinie. Dużą rolę mogą odegrać tutaj organizacje społeczne i kościoły, których zadaniem byłoby wspomaganie rodziców w tym procesie wychowawczym.

Istotną rolę w edukacji medialnej odgrywają instytucje państwowe. To one pełnią rolę krajowych animatorów wychowania do mediów. W Polsce, podobnie jak w Wielkiej Brytanii, rolę takiego animatora pełni instytucja odpowiedzialna za rynek audiowizualny, czyli Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Staraniem KRRiT od 2008 r. odbywają się regularne spotkania Forum Edukacji Medialnej, zrzeszające specjalistów z tej dziedziny. Planowany jest również Narodowy Program Edukacji Medialnej.

W edukację medialną chętnie włączają się również instytucje medialne, także z pobudek komercyjnych czy wizerunkowych. Odpowiedzialna społecznie stacja telewizyjna czy wydawca prasowy dba o swojego odbiorcę, o to, żeby korzystał z

⁶ Zob. J. Przybyłowski, *Funkcja wychowawcza w teorii i praktyce eklezjalnej*, UKSW, Warszawa 2010.

⁷ Jan Paweł II, Orędzie na XXXVIII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu *Media w rodzinie. Rzyko i bogactwo*, 2004.

przekazów w sposób bezpieczny, świadomy i mądry. Przykładem działań, które możemy określić mianem PR nadawców medialnych, a których celem jest dbałość o odbiorców i konsumentów medialnych, są m.in. projekty *Media Starter* telewizji Canal+ czy kampania *Bezpieczne Media* Fundacji Orange⁸.

3. METODY WYCHOWANIA DO MEDIÓW

Powiedzieliśmy, że edukacja medialna to zadanie różnych instytucji społecznych. Istotne dla nas pytanie dotyczy form edukacji medialnej. Jak uczyć jej w domu, jak w szkole, a w jaki sposób prowadzić projekty edukacyjno-medialne w organizacjach społecznych, czy też poprzez media?

Edukacja medialna jest nie tyle wiedzą o mediach, ile sztuką mądrego z nich korzystania. Ważniejsze od wiadomości na temat funkcjonowania środków społecznego przekazu są umiejętności medialne, które chcemy kształtować u odbiorców. To przesunięcie akcentu z wiedzy na umiejętności powinno również warunkować dobór metod nauczania i form wychowawczych. Mniej w edukacji medialnej powinno być metod podających, a więcej praktycznych, problemowych i aktywizujących ucznia.

Nie oznacza to, że nauczanie edukacji medialnej ma być pozbawione wiedzy o mediach. Żeby być świadomym mediów, żeby rozumieć media, trzeba najpierw mieć pewną wiedzę o nich. Neil Postman, jeden z propagatorów wychowania do mediów, zalecał, żeby uczyć technologii jak historii, w tym uczyć mediów przez dostrzeganie historycznego rozwoju środków przekazu⁹. Nie mniej ważne są w edukacji medialnej zagadnienia psychologiczne i socjologiczne związane z naszym komunikowaniem. Dopiero na tej podstawie można budować praktykę. Przekaz wiedzy o mediach powinien jednak wiązać się bardziej z dziedzinami humanistycznymi niż technicznymi. Naszym celem nie jest instruktaż, o czym była już mowa, ale kształtowanie osoby człowieka, który korzysta z mediów.

Przesunięcie akcentu z wiedzy na umiejętności podkreśla tzw. aktywizująca dydaktyka. Metody aktywizujące stawiają w centrum osobę ucznia, afirmują pracę w grupie, sprzyjają innowacyjności i kreatywności w poszukiwaniu wiedzy. To model odkrywania, a nie biernego przyswajania wiadomości. Jego celem jest również większa samodzielność uczniów. Liczą się ich własne spostrzeżenia i inicjatywy. Media są związane ze sferą praktyki. Praca dziennikarzy i twórców medialnych wymaga takich właśnie umiejętności, jak te wymienione powyżej.

Aktywizująca edukacja medialna inaczej będzie przebiegać w rodzinie, inaczej w szkole, jeszcze inaczej będzie prowadzona w instytucjach wychowania

⁸ Zob. *Media Starter. Program edukacyjny dla uczniów gimnazjów*, <http://www.canalplusczyfrowy.pl/mediastarter/cd/start.html>; *Bezpieczne media*, <http://www.bezpiecznemedialna.tp.pl/> (dostęp 29.07.2010).

⁹ N. Postman, *Technopol. Triumf techniki nad kulturą*, Warszawa 1995, s. 226.

pozaszkolnego. W rodzinie ma formę bardzo swobodną, stąd można mówić o preedukacji medialnej. Tutaj dużą rolę odgrywa kształcenie dobrych nawyków medialnych wśród dzieci i dorastającej młodzieży oraz przykład rodziców. Podstawową formą jest rodzicielska rozmowa, np. o wspólnie obejrzanym filmie czy słuchanej płycie. W pierwszych latach edukacji medialnej powinniśmy przede wszystkim kształtować nawyki czytelnicze. Jeśli dziecko widzi w nas osobę, która czyta czasopisma i książki, będzie to dla niego ważna lekcja postawy medialnej. Istotne jest to, w jaki sposób komunikujemy się ze sobą w rodzinie, jak wiele czasu poświęcamy mediom elektronicznym, zwłaszcza Internetowi, w jaki sposób ten czas jest spożytkowany, czy np. szukamy interesujących informacji, porady i pomocy w Internecie, czy też ograniczamy się do rozrywki w formie gier komputerowych on line. Biskup Adam Lepa podkreśla znacznie wychowania do logosfery w edukacji medialnej, potrzebę budowania środowiska słowa w naszym otoczeniu¹⁰. Bez uwrażliwiania na słowo, trudno nauczyć mądrego korzystania z mediów audiowizualnych, których cechą gatunkową jest obraz.

Szkolna edukacja medialna wymaga pewnych określonych ram programowych, stąd konieczność przygotowania podstawy przedmiotowej w tym zakresie. Szkoła wymaga również oceny postępów ucznia. Nie znaczy to jednak, że właściwą formą byłyby „klasówki” i sprawdziany wiadomości o mediach. Jeśli przyjmujemy model aktywizujący, przedmiotem oceny będą uczniowskie projekty medialne, amatorskie artykuły, gazetki szkolne, audycje czy nagrania wideo wykonane np. telefonem komórkowym. Metody aktywizujące dają możliwość prowadzenia pasjonujących dyskusji, nakłaniają do studiowania określonych przypadków – *case studies*, krytycznej analizy różnych przekazów medialnych, burzy mózgów przy tworzeniu np. propozycji programu własnej stacji telewizyjnej, którą chcielibyśmy zobaczyć. Wiele takich przykładów metod dydaktycznych udało mi się zebrać w autorskim, trzyletnim programie nauczania edukacji medialnej *Media Aktywni*¹¹.

Edukacja medialna ma znacznie swobodniejszą formę w przypadku instytucji pozaszkolnych, takich jak koła zainteresowań w domach kultury czy różne warsztaty dydaktyczne, co zachęca uczniów do aktywności. Dobrym przykładem są np. lokalne konkursy na reportaże o historii i życiu danego regionu, zwykle połączone z zajęciami dziennikarskimi czy fotograficznymi. Najwłaściwszym miejscem edukacji medialnej pozostaje jednak szkoła. Tutaj możemy liczyć na regularność i stałość edukacji, w pozostałych formach zawsze ma ona doraźny charakter.

¹⁰ A. Lepa, *Funkcja logosfery w wychowaniu do mediów*, Łódź 2006.

¹¹ P. Drzewiecki, *Media Aktywni. Dlaczego i jak uczyć edukacji medialnej?*
<http://presscafe.eu/images/MediaAktywni.pdf> (dostęp 29.07.2010).

4. EDUKACJA MEDIALNA A DUSZPASTERSTWO

Kościół jako jedna z pierwszych instytucji zdał sobie sprawę z potrzeby kształtowania kompetencji informacyjnych i medialnych odbiorców. W nauczaniu Kościoła na temat środków przekazu w XIX i pierwszej poł. XX w. domino- wało zagadnienie szkodliwego wpływu mediów na wychowanie, postulat ochrony odbiorców i zalecenie tworzenia chrześcijańskich mediów. Współczesny para- dygmat katolickiej nauki o mediach jest budowany wokół postulatu edukacji me- dialnej. Towarzyszy temu przekonanie, że kompetentny odbiorca sam zdecyduje, co jest przekazem wartościowym i wiarygodnym, a co nie. Naszą rolą jest pomóc mu w kształtowaniu tej kompetencji.

Kościół wzbogacił edukację medialną o aspekty moralne. Odbiorca jest od- powiedzialny za to, co ogląda i czyta, powinien wybierać zgodnie ze swoim su- mieniem, rozeznawać i wybierać bardziej wartościowe przekazy. Kościół rezy- gnuje tym samym z odgórnej cenzury. Doświadczenia minionych epok, prze- strzeżenie przed szkodliwą prasą i filmem, prowadzenie indeksu ksiąg zakaza- nych okazały się złą praktyką. Lepiej wzmacniać poczucie wolności i odpowie- dzialności za przekaz wśród odbiorców.

Edukacyjno-medialne postulaty Kościoła nie ograniczają się jedynie do na- uczania i zachęcania. To również praktyka tej edukacji. Zdaniem kard. Zenona Grocholewskiego, prefekta Kongregacji Wychowania Katolickiego: edukacja katolicka powinna dziś objąć edukację medialną, by umieć odpowiedzialnie pro- wadzić media i roztropnie z nich korzystać¹². Wielu animatorów wychowania medialnego to ludzie Kościoła: s. Elizabeth Thoman¹³ – fundatorka Center for Media Literacy, o. John Pungente¹⁴ czy o. John Culkin – twórca pojęcia *media literacy*. Upowszechnienie edukacji medialnej w Kanadzie, która uchodzi za światowy wzór w tej dziedzinie, to duża zasługa szkolnictwa katolickiego.

Kościół zaleca wypracowanie praktycznych form edukacji medialnej również w ramach działalności duszpasterskiej. W Instrukcji Papieskiej Rady ds. Środków Przekazu *Aetatis novae* odnajdujemy wezwanie do opracowania i realizacji od- powiednich programów duszpasterskich w tym zakresie¹⁵. Dotyczy ono zarówno

¹² J. Tomczak, *Najlepsze, bo katolickie [I Międzynarodowy Kongres Wychowania Katolickiego w Toruniu 22.11.2008]*, „Nasz Dziennik” nr 274 (3291) 24.11.2008, <http://www.radiomaryja.pl/pdf/pdf.php?r=ar&id=98220> (dostęp sprawdzono 17.05.2010)

¹³ Elizabeth Thoman, <http://www.name.net/about/governance/board-of-directors/elizabeth-thorman-bio> (dostęp sprawdzono 17.05.2010).

¹⁴ John Pungente, http://www.regiscollege.ca/faculty/john_pungente (dostęp sprawdzono 17.05.2010). W Polsce ukazała się jego książka: *Jak znaleźć Boga w Hollywood? Ćwiczenia duchowe na sali kinowej*, Wydawnictwo Salwator, Kraków 2008. Prowadzi w jednej z kanadyjskich stacji telewizyjnych własny program poświęcony edukacji filmowej *Beyond the Screen*, <http://www.beyondthescreen.com/> (dostęp sprawdzono 17.05.2010).

¹⁵ Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, Instrukcja duszpasterska o przekazie społecznym *Aetatis novae*, 1992, nr 21.

formacji wiernych, jak i przygotowania kapłanów do posługiwania się mediami w pracy duszpasterskiej. Edukacja medialna jest zatem nie tylko dominującym paradygmatem katolickiej nauki o mediach, zalecanym przedmiotem w szkolnictwie katolickim, ale również zadaniem duszpasterskim.

Przykładem dobrej praktyki edukacji medialnej jako formy tworzenia programu duszpasterskiego jest konkurs reporterski *Volo Papale*, realizowany przez Centrum Myśli Jana Pawła II. Uczniowie gimnazjum uczestniczą w zajęciach dziennikarskich, przygotowują materiały prasowe o miejscach i wydarzeniach związanych z Papieżem¹⁶. Dziennikarskie konkursy i towarzyszące im warsztaty można zorganizować dla młodzieży parafialnej, połączyć z dostępnymi mediami parafialnymi – gazetą lub stroną internetową. Tematem takiego konkursu może być np. historia lub patron danej wspólnoty, ważne wydarzenia z życia Kościoła lokalnego.

Instrukcja *Aetatis novae* zawiera również konkretne wskazania edukacyjno-medialne dla kleryków i kapłanów¹⁷. Przykładem dobrej praktyki kapłana, który pełni funkcję wychowawcy medialnego, jest wspomniany już o. John Pungente, pomysłodawca programu telewizyjnego o filmach. W historii Kościoła nie brakuje kapłanów, którzy swoją misję duszpasterską wiązali ze środkami społecznego przekazu, wybitnych publicystów, twórców i organizatorów redakcji, żeby wymienić tylko sylwetki świętych i błogosławionych: św. Maksymiliana Kolbego i bł. Ignacego Kłopotowskiego. Część ich pracy medialnej polegała na wychowywaniu odbiorcy, uwrażliwianiu na słowo i prawdę przekazu.

Edukacja medialna to nasze wspólne zadanie, w które włączają się również ludzie Kościoła. Edukacja medialna to przekonanie, że odbiorca jest wolnym, świadomym, dokonującym krytycznej oceny i suwerennym w wyborach podmiotem. To zadanie zarówno rodzin, szkolnictwa, państwa i Kościoła.

INSTRUCTION ON HOW TO USE THE MEDIA AS A SOCIAL AND PASTORAL RESPONSIBILITY

Summary

Development of media needs training skills of recipients of media messages. It is a task of schools, but also the state, NGOs and the Church. One of the first social institutions, which understand how important this task was just the Catholic Church. Media education can not be understood only as a technical training, but should be a humanistic education. I presents some methods to the media education initiatives of the Church in media education.

Słowa kluczowe: edukacja medialna, teologia środków społecznego przekazu, metody wychowania do mediów, wychowanie do mediów a duszpasterstwo

¹⁶ *Volo papale*, <http://volo.centrumjp2.pl/> (28.10.2009)

¹⁷ *Aetatis novae*, nr 18.